

Sygn. akt **IV U 1084/17**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jolanta Krzywonos

Protokolant: st. sekr. sądowy Maria Misiuda

po rozpoznaniu w dniu 19 lipca 2018 r. w Rzeszowie

sprawy z wniosku W. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych

na skutek odwołania W. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

z dnia 04/08/2017 r. znak (...)

I. zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. z dnia 04/08/2017 r., znak: (...) w ten sposób, że przyznaje W. M. prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych poczynając od dnia 5 kwietnia 2017r oraz ustala brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. na rzecz W. M. kwotę 180 złotych / słownie : sto osiemdziesiąt / tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt IV U 1084/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 2 sierpnia 2018 r.

Decyzją z dnia 4 sierpnia 2017 r. znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R., powołując się na przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2016 poz. 887) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43) odmówił wnioskodawcy W. M. prawa do emerytury wskazując, iż w/w na dzień 1 stycznia 1999 r. nie udowodnił 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

W. M., działający przez pełnomocnika, złożył odwołanie od powyższej decyzji. Zarzucił naruszenie art. 184 ustawy emerytalno – rentowej z 17 grudnia 1998 r. oraz przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. i wnosił o zmianę zaskarżonej decyzji przez przyznanie mu prawa do emerytury od 5 kwietnia 2017 r. oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. Podkreślał, że w okresie od 10 lipca 1980 r. do 4 marca 1996 r. pracował w „(...) Sp. z o.o. w R. gdzie stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał bieżącą konserwację agregatów i urządzeń oraz prace budowlano

– montażowe na oddziałach będących w ruchu, prace na galwanizerni, prace przy spawaniu, prace w hartowniach i wytrawialniach oraz prace związane z powlekaniami na gorąco metalami kolorowymi i tworzywami sztucznymi, a więc wykonywał pracę w warunkach szczególnych. Wszystkie czynności jakie wykonywał charakteryzowały się narażeniem na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia czynnikami. Charakter pracy jaką świadczył, w jego przekonaniu, potwierdzić mogą świadkowie, o przesłuchanie których zawnioskował.

Wskazał nadto, iż przedłożył w sprawie nowe dokumenty, z których wynika, iż ówczesne przedsiębiorstwo(...) (...) w R. podlegało Ministrowi Hutnictwa i Przemysłu Metalowego, a co za tym idzie, że należało do branży związanej z Hutnictwem i Przemysłem Metalowym.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. domagał się jego oddalenia podtrzymując twierdzenie o braku wypełnienia przez W. M. przesłanek uzyskania prawa do emerytury w trybie art. 184 ustawy emerytalnej, z uwagi na nie udokumentowanie 15 – letniego okresu pracy w szczególnych warunkach. Podnosił, iż zakład pracy w wydanym świadectwie pracy nie określił charakteru pracy wnioskodawcy zgodnie z wykazem, działem, pozycją rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, nie wyodrębnił okresów, w których wnioskodawca zajmował poszczególne stanowiska pracy. Dlatego też, w ocenie ZUS, nie można przyjąć, że pracodawca zasadnie zakwalifikował wykonywaną przez wnioskodawcę pracę jako pracę w warunkach szczególnych.

Zakład dodał jeszcze iż, żądanie wnioskodawcy przyznania mu emerytury w obniżonym wieku ze względu na pracę w warunkach szczególnych było już przedmiotem sporu sądowego. Sąd Okręgowy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 17 marca 2015 r. sygn. akt IV U 2516/14 oddalił odwołanie w/w od decyzji z 30 października 2014 r. odmawiającej mu prawa do emerytury, Sąd Apelacyjny w Rzeszowie wyrokiem z dnia 24 września 2015 r. sygn. akt III AUa 458/15 oddalił apelację wnioskodawcy, zaś postanowieniem z dnia 13 września 2016 r. sygn. akt III UK Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania wniesionej przez niego skargi kasacyjnej. Zaskarżona decyzja została wydana w rozpoznaniu nowego wniosku W. M., który przedstawił dokumenty określające regulamin organizacyjny zakładu pracy.

Poza sporem pozostaje, że na dzień 1 stycznia 1999 r. W. M. wykazał ponad 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Nadto we wniosku o emeryturę zawarł oświadczenie, że nie jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. M. urodził się (...)

W dniu 5 kwietnia 2017 r. złożył w ZUS wniosek o przyznanie prawa do emerytury w wieku obniżonym z uwagi na staż pracy wykonywanej w warunkach szczególnych przypadający na okresu zatrudnienia w latach 1980 – 1996 w (...).Przedkładał dokumenty uzyskane z Archiwum Państwowego w W. – regulaminy organizacyjne dotyczące pracodawcy. W oparciu o zgromadzone w sprawie dokumenty ZUS w dniu 4 sierpnia 2017 r. wydał zaskarżoną w sprawie decyzję, którą odmawiał wnioskodawcy przyznania prawa do świadczenia.

(dowód: dokumentacja w aktach ZUS)

Wnioskodawca pracę w (...) „(...)” w R., później „(...)” Sp. z o.o. podjął od 10 lipca 1980 r. i w zatrudnieniu pozostawał do 8 sierpnia 1996 r. Rozpoczął on pracę w Dziale Utrzymania Ruchu na stanowisku ślusarza remontowego, następnie 1 lutego 1982 r. skierowano go na stanowisko spawacza - ślusarza w dziale Utrzymania Ruchu, a od 1 marca 1982 r. przeniesiono na Wydział Obróbki Wykańczającej w Oddziale Galwanizerni na stanowisko spawacza-ślusarza. Od 1 listopada 1985 r. W. M. został ponownie przeniesiony z Oddziału Galwanizerni do Sekcji Utrzymania Ruchu i Remontu na stanowisko ślusarz spawacz, a od 1 września 1986 r. powrócił do Oddziału Galwanizerni jako ślusarz - galwanizer. Następnie od 1 kwietnia 1990 r. powierzono mu stanowisko ślusarza remontowego, a od 1 grudnia 1991 r. - galwanizera i na tym stanowisku pracował do końca zatrudnienia.

Pomimo takiego sposobu określania stanowiska jakie zajmował W. M. faktycznie wykonywał prace związane z myciem wanien po cyjankach i chlorynach, dozowaniem substancji chemicznych (kwasów, zasad) – ustawianiem kąpeli galwanicznych, zabezpieczeniem produkcji na galwanizerni. Nadto wykonywał zawieszki z mosiądzu, które musiał spawać a następnie zawieszki te były powlekane w polichlorku winylu i suszone w suszarniach. Do zabezpieczania zawieszek galwanicznych stosowano metodę powlekania poprzez zanurzenie przedmiotów metalowych w polichlorku winylu (PVC) w postaci plastizolu. Proces nanoszenia zanurzeniowego polegał na zanurzeniu przedmiotu w tworzywie będącym w stanie ciekłym lub plastycznym, odczekaniu określonego czasu, wynurzeniu przedmiotu i następnie zestaleniu bądź utwardzeniu tworzywa powłoki.

W razie uszkodzenia jakiegokolwiek elementu wnioskodawca go natychmiast naprawiał. Zawieszki służyły do zawieszania wyrobów produkowanych na galwanizerni. Wnioskodawca również oczyszczał zawieszki z pozostałości srebra. Co więcej oczyszczał, wymieniał filtry, neutralizował ścieki poprodukcyjne, pracował przy utrzymaniu ruchu a więc usuwał awarie, dokonywał bieżących napraw. Takie czynności wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W zakładzie wykorzystywano do procesu elektrolizy srebro oraz nikiel. Jednak wnioskodawca nie zajmował się procesem srebrzenia wyrobów, w którym jednym z etapów przygotowania powierzchni przed srebrzeniem może być niklowanie wstępne, określone w rozporządzeniu jako prace galwanizacji niklem. Nawet jeśli wnioskodawca wykonywał takie czynności to były to prace wykonywane sporadyczne.

(dowód: zeznania wnioskodawcy k. 40, zeznania świadka K. Ż. k. 27b, zeznania świadka K. M. k. 27b, opinia biegłego z zakresu bhp i chemii k. 43 – 49 oraz opinia uzupełniająca k. 68, protokół rozprawy z dn. 17.03.2015 r. k. 27 – 30 akt sprawy SO w Rzeszowie o sygn. akt IV U 2516/14, akta osobowe, dokumentacja w aktach ZUS)

Żądanie wnioskodawcy przyznania mu emerytury w obniżonym wieku ze względu na pracę w warunkach szczególnych było przedmiotem postępowania sądowego toczącego się przed Sądem Okręgowym w Rzeszowie z odwołania W. M. od decyzji z 30 października 2014 r. o odmowie przyznania emerytury – sygn. akt IV U 2516/14. W prowadzonym postępowaniu Sąd Okręgowy przeprowadził dowody z dokumentów oraz zeznań świadków: W. C., K. M. i K. Ż., a także wysłuchał wnioskodawcę. Wyrokiem z dnia 17 marca 2015 r. Sąd oddalił odwołanie w/w. W uzasadnieniu powyższego wskazał, iż konfrontacja zapisów w świadectwie pracy z zeznaniami świadków i samego wnioskodawcy nie pozwoliła Sądowi na jednoznaczne przyporządkowanie charakteru zatrudnienia w/w pod którąkolwiek z pozycji wykazu A rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie wyrokiem z dnia 24 września 2015 r. sygn. akt III AUa 458/15 oddalił apelację wnioskodawcy wskazując, iż wnioskodawca nie wykazał co najmniej piętnastoletniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach. Uzasadniając swoje stanowisko podał, iż stosownie do treści załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., z uwzględnieniem branżowego przyporządkowania zakładu pracy zatrudniającego wówczas wnioskodawcę, do prac w szczególnych warunkach co prawa zaliczył prace ślusarskie (dział III Prace różne w hutnictwie i w przemyśle metalowym) pod warunkiem jednak, że wykonywane one były przy remoncie wewnątrz cystern (pkt. 82). Takich zaś prac wnioskodawca nie wykonywał. Stąd nawet przy ustaleniu, że w późniejszych okresach (tj. począwszy od 1 lutego 1982 r.) wnioskodawca wykonywał równocześnie z pracami ślusarskimi prace spawalnicze, o których mowa w Dziale XIV Prace różne pkt. 12 wskazanego wykazu, nie można przyjąć, że prace w szczególnych warunkach wykonywał on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Nadmieniał dalej, że tak też kwalifikuje wskazane stanowisko ślusarza zarządzenie Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985 r. które w dziale III Hutnictwo i Przemysł Maszynowy, wymienia takie stanowisko pod poz. 82 tj. przy pracach ślusarskich przy remoncie wewnątrz cystern, a dalej w dziale XIV Prace różne, w poz. 2 przy pracach czyszczaczy przemysłowych kotłów parowych lub wodnych. Odnosząc się zaś do pracy wnioskodawcy na stanowisku samodzielnego galwanizera, w pełni podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, iż skoro wnioskodawca w tym okresie używał srebra, a nie cynku, miedzi, chromu, kadmu i niklu, posługiwanie się którymi ustawodawca zakwalifikował do prac wykonywanych w szczególnych warunkach, okresu tej pracy nie można zaliczyć do dowodzonego stażu pracy.

Postanowieniem z dnia 13 września 2016 r. sygn. akt III UK Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania wniesionej przez pełnomocnika W. M. skargi kasacyjnej wskazując, iż przedstawione przez skarżącego wątpliwości uniemożliwiają przyjęcie, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Analiza sprawy nie prowadzi do jednoznacznego wniosku, że Sąd II instancji naruszył przepisy prawa materialnego. Sąd Najwyższy zauważył jednak, że bez wiedzy specjalnej trudno ocenić, czy czynności wykonywane przez wnioskodawcę mieściły się w kategorii prawnej „powlekanie na gorąco”. Nadto nie bez znaczenia pozostaje też możliwość powiązania zakładu pracy z branżą hutniczą i przemysłem metalowym, gdyż tylko wówczas można odwoływać się do działu III rozporządzenia.

(dowód: odwołanie, odpowiedź na odwołanie, protokół rozprawy z dn. 17.03.2015 r., wyrok wraz z uzasadnieniem, wyrok Saw Rzeszowie z 24.09.2015 r. sygn. akt III AUa 458/15 wraz z uzasadnieniem postanowienie SN z 13.09.2016 r. - w aktach SO w Rzeszowie o sygn. IV U 2516/14)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane dowody.

Jako wiarygodne ocenił twierdzenia wnioskodawcy W. M. o charakterze jego zatrudnienia w (...), (...)” w R., obowiązków i wykonywanych czynności. Twierdzenia w/w znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadków oraz dowodach z dokumentów, które Sąd również uznał za prawdziwe i nieodzowne do poczynienia ustaleń okoliczności ważkich w sprawie.

Na okoliczność warunków wykonywania pracy przez wnioskodawcę, rodzaju wykonywanych czynności i charakteru pracy w trakcie zatrudnienia w (...) „ (...)” w R. od 10 lipca 1980 r. do 4 marca 1996 r. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, chemii. Podkreślić należy w tym miejscu, że Sąd w pełni akceptuje wydaną przez biegłego opinię. Podstawą jej wydania były dokumenty zawarte w aktach osobowych wnioskodawcy, dowody zawarte w aktach sprawy sądowej i zgromadzone w postępowaniu administracyjnym przed organem rentowym, które biegły poddał wnikliwej analizie. Wnioski opinii zasadniczej i uzupełniającej są jasne i logiczne oraz prawnie uzasadnione a opinie sporządzone zostały zgodnie z wiedzą i sztuką obowiązującą w tym zakresie. Zdaniem Sądu Okręgowego opinie są wnikliwe, wyczerpujące, logiczne i spójne a wnioski w nich zawarte prawidłowo uzasadnione a zatem brak jest podstaw, aby je podważać. Merytoryczna analiza poczynionych przez biegłego wniosków pozwala na przyznanie jego opiniom waloru wiarygodności. W oparciu o wydaną opinię możliwym stało się przesądzenie charakteru zatrudnienia W. M.. Nie może też uchodzić uwadze fakt, że zadaniem biegłego nie jest rozstrzyganie zagadnień prawnych, a jedynie naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych, posiadanego doświadczenia przy uwzględnieniu zebranego i udostępnionego mu materiału sprawy. Wnioski ostateczne i ocena warunków zatrudnienia wnioskodawcy, a także charakteru wykonywanych przez niego prac należą do Sądu orzekającego.

Opinia zasadnicza wraz z opinią uzupełniającą wraz z osobowymi źródłami dowodu pozwoliły wyjaśnić wątpliwości zgłaszane przez organ rentowy odnośnie treści dowodu w postaci świadectwa pracy za ten czasokres zatrudnienia. Dowody z dokumentów złożonych do akt, zawartych w aktach osobowych i w aktach organu rentowego sporządzone zostały przez uprawnione podmioty i w formie dla nich przepisanej.

Sąd czyniąc ustalenia w sprawie oparł się także na dowodach zawartych w aktach sprawy toczącej się przez tutejszym Sądem o sygn. IV U 2516/14 z odwołania W. M. od decyzji z 30 października 2014 r., w szczególności treści złożonego odwołania, odpowiedzi na odwołanie oraz protokołu rozprawy zawierającego zeznania świadków i wnioskodawcy, a także treści orzeczeń sądów powszechnych i Sądu Najwyższego wydanych w sprawie. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 19 października 2011 r. II CSK 20/11 lex nr 1103002 - dopuszczenie dowodu z dokumentów, znajdujących się w aktach innej sprawy, nie narusza zasady bezpośredniości, gdy strony miały możliwość ustosunkowania się do nich. Strony niniejszego postępowania nie były pozbawione takiej możliwości i nie sprzeciwiały się powyższemu.

Sąd zważył, co następuje:

Wnioskodawca W. M. wystąpił o przyznanie mu emerytury w trybie przewidzianym w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. 2017 poz. 1383), urodził się bowiem 25 listopada 1954r.

W przepisie tym zostało przewidziane prawo do wcześniejszej emerytury dla zamkniętego katalogu ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., którzy do końca 1998 r. spełnili ustawowo określone wymogi stażowe. Zróznicowanie warunków przechodzenia na emeryturę ubezpieczonych, o których mowa w powoływanym przepisie ustawy w stosunku do innych ubezpieczonych dokonane zatem zostało nie tylko według kryterium urodzenia, ale także według dodatkowego kryterium posiadania na dzień 1 stycznia 1999 r. wymaganego stażu "zawodowego" i ubezpieczeniowego (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2007 r. II UZP 14/06 OSNP 2007/13 – 14/199).

Art. 184 dotyczy więc tylko tych ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., którzy w dniu wejścia ustawy w życie o emeryturach i rentach tj. 1 stycznia 1999 r. osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (co najmniej 20 lat dla kobiet i co najmniej 25 lat dla mężczyzn).

Takim ubezpieczonym przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego lub złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE na dochodu budżetu państwa.

W niniejszej sprawie bezsprzecznie zastosowanie znajdują też przepisy wydanego przez Radę Ministrów w dniu 7 lutego 1983 r. rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43). Stosownie do jego § 4 ust. 1, mężczyzna, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat i ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że okres pracy W. M. w (...), (...)” w R. od 10 lipca 1980 r. do 4 marca 1996 r. był już przedmiotem badania w toku postępowania sądowego toczącego się przed Sądem Okręgowym w Rzeszowie o sygn. akt IV U 2516/14, w sprawie o emeryturę w wieku obniżonym w związku z wykonywaniem pracy w warunkach szczególnych. Wyrokiem z dnia 17 marca 2015 r. Sąd ten oddalił odwołanie. Obecnie wnioskodawca kolejny raz sprzeciwia się stanowisku ZUS, który w decyzji z 4 sierpnia 2017 r., odmawia mu przyznania prawa do emerytury w trybie art. 184 ustawy emerytalno – rentowej. Na potwierdzenie słuszności zastrzeżeń przywołuje jednak nowy dowód – regulaminy organizacyjne zakładu pracy, z których wynika, że (...), (...) w R. podlegała Ministrowi Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego, a co za tym idzie należała do branży związanej z hutnictwem i przemysłem metalowym. Regulaminy te nie były dotychczas przedmiotem oceny i rozpoznania Sądu, a bez wątpienia mogą mieć wpływ na uprawnienia wnioskodawcy.

Podkreślić należy w tym miejscu, że niewątpliwym jest że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych treść decyzji organu rentowego wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania oraz orzeczenia sądu pracy i ubezpieczeń społecznych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNP 2000/15/60). Powaga rzeczy osądzonej, zachodzi w przypadkach, gdy zapadło już prawomocne rozstrzygnięcie dotyczące tego samego przedmiotu postępowania, które toczyło się między tymi samymi stronami. Tożsamość roszeń zachodzi, kiedy sąd ma w obu sprawach orzec o tym samym, dysponując tymi samymi faktami, które mają spowodować ocenę tego samego żądania i kiedy rozstrzygnięcie jednej ze spraw oznacza rozstrzygnięcie także drugiej. Jak jednak stwierdził Sąd Apelacyjny w Rzeszowie m.in. w postanowieniu z 20 marca 2013 r. III AUz 56/13 lex nr 1293150: „w stosunkach prawnych z zakresu ubezpieczeń społecznych zmiana okoliczności lub ujawnienie nowych dowodów zawsze otwiera drogę do ponownego,

merytorycznego rozpoznania sprawy (...). Zasada ta znacznie ogranicza działanie negatywnej przesłanki procesowej, jaką stanowi powaga rzeczy osądzonej” (podobnie SA w Rzeszowie w postanowieniu z 13 lutego 2013 r. III AUz 4/13).

Dlatego też zdaniem Sądu orzekającego w niniejszej sprawie przywołanie nowego dowodu w postaci regulaminów organizacyjnych, innego niż wnioskowane w toku wcześniejszego postępowania zainicjowanego odwołaniem od decyzji z dnia 30 października 2014 r., nie dawało podstaw do zastosowania art. 199 § 1 pkt 2 kpc i uznania, że sprawa o to samo roszczenie, pomiędzy tymi samymi stronami została już prawomocnie osądzona. Pomimo bowiem tego, iż obie decyzje organu rentowego, tj. 2014 r. oraz z dnia 4 sierpnia 2017 r. dotyczyły tego samego przedmiotu – prawa wnioskodawcy do emerytury, a sporne pozostawały w toku obu postępowań te same okresy zatrudnienia i warunek dotyczący stażu pracy w warunkach szczególnych, to wydanie nowej decyzji przez organ rentowy i zgłoszenie nowych dowodów przez wnioskodawcę otwierało ponownie drogę postępowania sądowego.

Tak zważając, Sąd Okręgowy prowadził postępowanie dowodowe na okoliczność zasadności roszczeń zawartych w odwołaniu, a zmierzających do wzruszenia decyzji odmawiającej W. M. prawa do emerytury. Mając zaś na uwadze wyniki tego postępowania stwierdzić należy, że odwołanie złożone przez wnioskodawcę jest uzasadnione.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmawia w/w uznania okresu zatrudnienia w (...), (...)”, później „(...) Sp. z o.o. za czas pracy w warunkach szczególnych wskazując, że brak jest dokumentów potwierdzających powyższe w sposób niewątpliwy. W przekonaniu Sądu Okręgowego stanowisko organu rentowego nie jest jednak uzasadnione. Materiał dowodowy bowiem zgromadzony w postępowaniu, głównie w postaci opinii biegłego a także zeznań świadków korelujących z twierdzeniami wnioskodawcy, wspieranych przez dowody z dokumentów pozwolił przesądzić, iż W. M. w spornym okresie tj. od 10 lipca 1980 r. do 4 marca 1996 r. wykonywał prace kwalifikowane jako prace w warunkach szczególnych.

Jak ustalono 10 lipca 1980 r. rozpoczął on pracę w Dziale Utrzymania Ruchu na stanowisku ślusarza remontowego, od 1 lutego 1982 r. skierowano go na stanowisko spawacza - ślusarza w dziale Utrzymania Ruchu, a od 1 marca 1982 r. przeniesiono go na Wydział Obróbki Wykańczającej w Oddziale Galwanizerni na stanowisko spawacza-ślusarza. Od 1 listopada 1985 r. W. M. został ponownie przeniesiony z Oddziału Galwanizerni do Sekcji Utrzymania Ruchu i Remontu na stanowisko ślusarz spawacz, a od 1 września 1986 r. powrócił do Oddziału Galwanizerni jako ślusarz - galwanizer. Od 1 kwietnia 1990 r. powierzono mu stanowisko ślusarza remontowego, a od 1 grudnia 1991 r. - galwanizera i na tym stanowisku pracował do końca zatrudnienia. Nazwa stanowiska nie korespondowała jednak z zakresem czynności przez niego wykonywanych. Zeznania współpracowników wyjaśniły i potwierdziły twierdzenia wnioskodawcy, zarazem odnośnie charakteru jego zatrudnienia i wykonywanych obowiązków. Zauważyć wypada w tym miejscu, dzieląc jednocześnie pogląd Sądu Najwyższego, iż ustalenie jakie prace wnioskodawca faktycznie wykonywał, nie zaś nazwa zajmowanego stanowiska, przesądza o ewentualnym istnieniu przesłanek dla przyznania dochodzonego świadczenia (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2004 r. II UK 337/03 OSNP 2004/22/392).

Czynności wykonywane przez wnioskodawcę polegały na myciu wanien po cyjankach i chlorynach, dozowaniu substancji chemicznych (kwasów, zasad) – ustawianiu kąpeli galwanicznych, zabezpieczeniu produkcji na galwanizerni. Nadto wykonywał zawieszki z mosiądzu, które musiał spawać, a następnie zawieszki te były powlekane w polichlorku winylu i suszone w suszarniach. Do zabezpieczania zawieszek galwanicznych stosowało się metodę powlekania poprzez zanurzenie przedmiotów metalowych w polichlorku winylu (PVC) w postaci plastizolu. Takie czynności wykonywał W. M.. Nadto w razie uszkodzenia jakiegokolwiek elementu wnioskodawca go natychmiast naprawiał. Wnioskodawca również oczyszczał zawieszki z pozostałości srebra.

Co więcej oczyszczał, wymieniał filtry, neutralizował ścieki poprodukcyjne, pracował przy utrzymaniu ruchu a więc usuwał awarie, dokonywał bieżących napraw. Takie czynności wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W zakładzie wykorzystywano do procesu elektrolizy srebro oraz nikiel. Jednak wnioskodawca nie zajmował się procesem srebrzenia wyrobów, w którym jednym z etapów przygotowania powierzchni przed srebrzeniem może

być niklowanie wstępne, określone w rozporządzeniu jako prace galwanizerów niklem. Nawet jeśli wnioskodawca wykonywał takie czynności to były to prace wykonywane sporadycznie.

Przedstawione w sprawie nowe dowody w postaci regulaminów organizacyjnych potwierdzają, iż (...) „ (...)”, w której pracował wnioskodawca podlegała Ministrowi Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego, a zatem obowiązywało w niej Zarządzenie nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk, na których wykonywane są prace w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze w zakładach resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego. Zarządzenie to przewidywało w dziale III pod poz. 76 „prace w hartowniach i wytrawialniach, praca ocynkowaczy, ocynkowaczy, kadmowaczy oraz galwanizerów cynkiem, miedzią, chromem, kadmem i niklem”, że pracą w szczególnych warunkach jest zatrudnienie na stanowisku sprzątaczy produkcyjny – pkt 12 - wnioskodawca zajmował się myciem wanien oraz stanowisku ustawiacz - konserwator kąpeli galwanicznych - pkt 13 - wnioskodawca zajmował się dozowaniem substancji chemicznych (kwasów, zasad), zabezpieczeniem produkcji na galwanizerni.

Także pracę w warunkach szczególnych wymienioną pod pozycją 77 „powlekanie na gorąco metalami kolorowymi lub tworzywami” – wykonywała osoba zatrudniona na stanowisku powlekaacz tworzywami sztucznymi - pkt 8 - wnioskodawca zajmował się powlekaniami zawieszek galwanicznych polichlorkiem winylu. Nadto pracę w warunkach szczególnych wymienioną w dziale XIV „prace różne” - pod pozycją 12 w punkcie 8 wykonywano na stanowisku spawacz – wnioskodawca spawał zawieszki galwaniczne oraz pod pozycją 25 w punkcie 1 – bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń, oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie: stanowiska pracy, na których prace wykonywane są w warunkach szczególnych - stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przy stanowisku wymienionym w wykazie - do obowiązków wnioskodawcy należały bowiem też prace związane z naprawami na galwanizerni, wymiana filtrów.

Prace powyższe, które wchodziły w zakres obowiązków wnioskodawcy najczęściej wzajemnie się przenikały. Jak zaś wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 2008 r., II UK 306/07 (OSNP 2009 nr 21 - 22, poz. 290), z przywileju przejścia na emeryturę w niższym wieku emerytalnym, przysługującego pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą korzystać wyłącznie pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach pracy. Nie jest więc dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika, z czego a contrario wynika, że mogą i powinny być uwzględnione takie równocześnie wykonywane czynności, które miały szkodliwy wpływ na zdrowie zatrudnionego, bo zostały uznane przez ustawodawcę za pracę w warunkach szczególnych.

Dodać trzeba jeszcze, że pojęcie "pracy w warunkach szczególnych" jest pojęciem prawnym, co oznacza, że tylko praca skatalogowana w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.), wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jest pracą w warunkach szczególnych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że praca w szczególnych warunkach, to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, Lex nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75). Podkreślić należy w tym miejscu, że prace przy powlekanii na gorąco metalami kolorowymi lub tworzywami sztucznymi ujęte zostały także w wykazie A dział III pod poz. 77 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., podobnie jak prace w hartowniach i wytrawialniach, prace ocynkowaczy, ocynkowaczy, kadmowaczy oraz galwanizerów – cynkiem, miedzią, chromem, kadmem, niklem – poz. 76. Pracami w warunkach szczególnych według

powołanego rozporządzenia są też prace przy spawaniu – dział XIV poz. 12 i bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace w warunkach szczególnych - wymienione wykazie.

Tym samym stwierdzić należy, że dowody z dokumentów, opinia biegłego wraz z zeznaniami świadków i twierdzeniami W. M. dotyczącymi przebiegu zatrudnienia w spornym okresie, w pełni dają podstawę do ustalenia charakteru wykonywanych przez wnioskodawcę czynności, jak i ram czasowych pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Mając zaś na uwadze poczynione wyżej ustalenia stwierdzić należy, że wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymuje się ponad 15 letnim wymaganym stażem wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Spełniał na ten czas również wymóg ogólnego stażu ubezpieczeniowego. Wobec osiągnięcia z dniem 25 listopada 2014 r. wymaganego wieku, mógł występować o ustalenie prawa do emerytury. Wniosek o świadczenie złożył 5 kwietnia 2017 r.

Tak ustalając i zważając Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie i stosownie do art. 477¹⁴ § 2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję przyznając W. M. prawo do emerytury poczynając od dnia 5 kwietnia 2017 r. tj. daty spełnienia ostatniej przesłanki warunkującej nabycie prawa do świadczenia – złożenia wniosku. Wobec faktu, iż ustalenie wszystkich niezbędnych elementów warunkujących przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury nastąpiło dopiero w postępowaniu sądowym, Sąd stosując art. 118 ust.1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS ustalił brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Orzeczenie o kosztach zastępstwa procesowego uzasadnia treść art. 98 kpc oraz § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2016 r. poz. 1800) oraz zasada odpowiedzialności za wynik procesu.